

BIBLICUM ŚLĄSKIE

II EDYCJA

Wykład 6 - Egzegeza wybranych perykop

Wyznanie Piotra pod Cezareą Filipową (Mt 16,13-23)

Czterej Ewangelści mocno podkreślają, że pierwsze miejsce w gronie Dwunastu zajmował zawsze Piotr. W swoim dziele Mateusz zamieszcza kilka epizodów nieznanymi Markowi lub Łukaszowi, które pozornie mogłyby się wydawać banalne i błahe, natomiast zestawione obok siebie ukazują Piotra jako postać wyjątkową. Według Mateusza to Piotrowi, na jego śmiałą prośbę, Jezus pozwala chodzić po jeziorze (Mt 14,28n) i właśnie do niego zwracają się poborcy w sprawie podatku. To Piotr na życzenie Mistrza łowi rybę z pieniądzem (staterem) w pyszczku i wpłaca należność za siebie i za Jezusa (17,24-27). Wszystkie te wydarzenia osiągnęły swój punkt kulminacyjny pod Cezareą Filipową, gdzie Piotr wyznaje prawdę o Jezusie z Nazaretu, a Pan odsłania tajemnicę powołania Piotra.

1. Jezus „w drodze”

Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na początek tekstu Mt 16,13-23. Święty Mateusz podkreśla nieustanne przemieszczanie się Jezusa z miejsca na miejsce: „Gdy przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał...”. Czytając wnikliwie opisy ewangeliczne dostrzegamy, że Jezus jest ciągle „w ruchu”, „w drodze”. To jedna z Jego cech charakterystycznych. On nie czeka, aż człowiek sam przyjdzie do Niego. Prawdziwa miłość nie ma nic wspólnego z pretensjonalnym oczekiwaniem. Ona jest nieustannym poszukiwaniem, bezinteresownym obdarowywaniem.

2. Jezus przechodząc zadaje pytanie

Pojawienie się Jezusa zawsze wywołuje w człowieku lawinę pytań. Pytanie, które On codziennie kieruje do każdego człowieka, brzmi: „*A ty, za kogo mnie uważasz? Kim jestem dla Ciebie? Czy miłujesz mnie więcej od wszystkiego, co jest na świecie?*” W obliczu Jego miłości, dobroci, prawdy, piękna, nikt nie może przyjąć obojętnej postawy. „Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie” (Mt 12,30). Jezus codziennie prowokuje do radykalnego wyboru: „Obyś był zimny albo gorący!” (Ap 3,15).

3. Wyznanie Piotra

„Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga, który żyje”. Wyznanie apostoła Piotra jest niezwykle odważne. W starożytnym Izraelu przydomek „mesjasz” (w j. greckim – „christos”) należał do króla. Bóg go wybierał i przez namaszczenie ustanawiał swoim reprezentantem na ziemi. „Król – mesjasz” miał władzę nad powierzonymi mu ludźmi. Jego podstawowym zadaniem było opiekowanie się tymi, którzy przez Przymierze należeli do Ludu Bożego. Król w imieniu Boga mógł decydować o życiu i śmierci człowieka. Pójście za Jezusem, a później wyznanie pod Cezareą Filipową, to akty wielkiego zaufania, jakim Piotr obdarzył Mistrza. Powiedzieć do Jezusa: „Ty jesteś moim Mesjaszem”, to nic innego, jak wyznać: „Tobie oddaję moje życie tu na ziemi, ale także zawierzam mój los po śmierci. Rozporządzaj mną według swej mądrości i woli. Ja już nie należę do siebie”.

4. Wyznanie Jezusa

„Ty jesteś Piotr – Skala, i na tej skale zbuduję mój Kościół, a bramy piekła go nie zwyciężą”. Ważny jest kontekst rozmowy Mistrza z uczniami, którą w 16. rozdziale opisuje Mateusz. W starożytnej Cezarei Filipowej znajdowały się świątynie różnych bożków, m.in. Baala, z którym walczył prorok Eliasz (zob. 2 Krl 18). Jezus mając za sobą miejsce, w którym panowały siły ciemności, uspokaja swoich uczniów. On, który już nie jeden raz udowodnił swą dominację nad złem, będzie nieustannie obecny w nękanej przez rozdarcia i grzech wspólnotie Kościoła. Jezus nie jest jedynie zwyczajnym prorokiem, takim jak Jan Chrzciciel, Eliasz, czy Jeremiasz. On jest „Synem Boga żyjącego”. Jezus jest Tym, za którym tęsknił Stary Testament – *światłem świata, źródłem pokoju, wybawicielem uciśnionych, lekarzem dusz, zbawcą*. W Nim objawia się potęga miłości „żyjącego Boga”, panującego nad całym stworzeniem i posiadającego moc przywracania do życia tych, których dotknie jad śmierci. Apostoł Piotr dzięki swej wierze ma być w świecie niezachwianym znakiem obecności Boga. Kościół, któremu będzie przewodził na ziemi, ma niczym latarnia morska wskazywać wszystkim ludziom bezpieczną drogę do pełni życia w Bogu. Do takiego zadania zobowiązuje Piotra jego imię.

Kiedy czytamy barwne opisy wydarzeń zapisane w Starym Testamencie możemy wielokrotnie dostrzec przedziwne sytuacje, w których Bóg komunikuje się ze światem nadając wybranym przez siebie ludziom symboliczne imiona. Tak było w dziejach patriarchów: Abram został nazwany Abrahamem, a w jego imieniu Bóg zawarł obietnicę, że stanie się „ojcem mnóstwa” (Rdz 17,5); Jakub został nazwany Izraelem, imieniem nadanym na znak tego, że „walczył z Bogiem i z ludźmi i zwyciężył” (Rdz 32,29). Podobnie Bóg przemawiał do ludzi w czasach sędziów, królów i

proroków. Wystarczy chociażby przywołać przykład życia proroka Ozeasza, który posłuszny słowu Pana nadał symboliczne imiona swoim dzieciom: pierwsze nazwał Jizreel („*Bóg sieje*”), aby było znakiem, że Bóg dokona pomsty za przelanie krwi Izraela – swojego ludu; drugie nazwał Lo-Ruchama („*Dla której nie ma miłosierdzia*”), by było znakiem, że Bóg nie okaże miłosierdzia przewrotnym mordercom; trzecie nazwał Lo-Ammi („*Nie-mój-lud*”), by było znakiem, że Bóg wyrzeka się opieki nad tymi, którzy wystąpili przeciw Jego wybranym (Oz 1,3-9).

Również w Nowym Testamencie możemy spotkać opis sytuacji, kiedy to Bóg komunikuje się ze światem poprzez nadanie jakiejś osobie szczególnego imienia. Tak było w przypadku Jana Chrzciciela, który otrzymał przydomek za pośrednictwem anioła Pańskiego w czasie zwiastowania Zachariaszowi jego cudownych narodzin: „*Nie bój się Zachariaszu! Twoja prośba została wysłuchana: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan*” (Łk 1,13). Hebrajskie „Jochanan” oznacza „Bóg okazał łaskę”. W ten sposób Jan Chrzciciel był znakiem, że oto rozpoczął się „czas łaski od Pana” (por. Łk 4,19).

Nowy Testament w różny sposób określa pierwszego spośród dwunastu apostołów: Szymon (17 razy), Szymon Piotr (19 razy), Szymon zwany Piotrem (8 razy), Szymon – syn Jana (4 razy), Symeon (2 razy). Poza tym istnieje dziewięć tekstów, które zachowały aramejską formę tytułu „Kefa”, jaki Szymonowi nadał sam Jezus. To od niego pochodzi greckie „Petros”, z którego powstało łacińskie „Petrus”.

Poprzez nadanie nowego przydomka Szymon jednocześnie otrzymał doniosłą misję dziejową. Aramejskie „kefa” oznacza „skałę” (w j. hebr. „*cur*”), zatem Szymon został przez Jezusa ustanowiony „skałą”. Co to w rzeczywistości oznaczało? Odpowiedzią na wyznanie Szymona pod Cezareą Filipową odnośnie do tożsamości Jezusa są słowa obietnicy: „*Ty jesteś Fundament (Kefa), a na tym fundamencie (kefa) Ja zbuduję moją wspólnotę*” (Mt 16,18 – tekst według syryjskiego przekładu Peszitty). Wymowę tego faktu bardzo dobrze rozumieli pozostali apostołowie, którzy z pewnością doskonale znali proroctwo Izajasza: „*Wejrzyjcie na skałę („cur”), z której was wyciosano (...). Wejrzyjcie na Abrahama, waszego ojca*” (Iz 51,1-2). Podobnie jak ojciec narodu wybranego był skałą i oparciem dla wszystkich pokoleń Izraela, tak „fundamentem” pod budowę „nowego Izraela” – Kościoła, miał stać się Szymon Piotr. Dziejową misję Piotra w kontekście roli, jaką wobec starotestamentowego Narodu Wybranego odgrywał Abraham, dobrze wyjaśnia tradycja rabinacka. Czytamy w niej: „Gdy Bóg spojrział na Abrahama, którego stworzył, powiedział: „Oto znalazłem skałę (*kefa*), na której mogę zbudować świat i utwierdzić go”. Dlatego nazwał Abrahama skałą (*kefa*)” (*Jalkut* 1, 766).

Imię „Kefa”, które od Jezusa otrzymał Szymon, wyrażało jego specyficzne zadanie we wspólnocie Kościoła.

5. Zapowiedź męki i niezrozumienie Piotra

Analizując teksty o powołaniu uczniów można łatwo zauważyć, że podstawowym zadaniem, do którego wzywa Jezus, jest nie tyle aktywność ewangelizacyjna, co raczej wejście w ścisłą relację z Nim. Miejsce ucznia znajduje się „za Jezusem”. Można powiedzieć, że pojawiający się często w narracjach o powołaniu zwrot „za mną” jest technicznym określeniem nowego adresu tych, którzy decydują się związać swoje życie z Jezusem.

Przyimek „za”, „z tyłu”, występuje w Nowym Testamencie 35 razy, z tego 26 razy w Ewangeliiach (Mt – 6 razy, Mk – 6 razy, Łk – 7 razy, J – 7 razy). Zastosowanie wyrażenia „za mną” przez Jezusa jest bardzo ważne dla określenia idei „naśladowania” oraz „bycia uczniem”. Wyraźnie widać to na przykładzie dialogu, który pod Cezareą Filipową rozegrał się pomiędzy Jezusem i Piotrem (Mt 16,13-28; Mk 8,27-38). Początkowa część tego wydarzenia związana jest z rozpoznaniem przez apostoła mesjańskiej godności Jezusa z Nazaretu (Mt 16,16; Mk 8,29). Choć Piotr odsłania tajemnicę Synostwa Bożego Jezusa, to jednak ostatecznie okazuje się, że nie rozumie do końca natury Jego posłannictwa. Z tego powodu w obliczu zapowiedzi męki i śmierci wyraża stanowczy protest wskazując, że nie zgadza się z nakreśloną przez Jezusa wizją cierpiącego Mesjasza (Mt 16,21-22; Mk 8,31-32). Piotr, który zgodnie z zasadami jakie charakteryzowały relację „uczeń – mistrz”, do tego momentu podążał wiernie za Jezusem, w jednej chwili odstępkuje od przyjętej reguły i postanawia przejąć inicjatywę. Dochodzi do odwrócenia ról: uczeń staje przed mistrzem (dotąd jego miejsce było „za Jezusem”) i poucza go (Mt 16,22; Mk 8,32)¹. Taka postawa wywołuje natychmiastową reakcję Jezusa, który w zdecydowany sposób przywraca prawidłową hierarchię². Jezus nakazuje Piotrowi, by ten na powrót zajął miejsce „za Nim” („idź za mną!”), a więc wrócił pod adres, który przynależy Jego uczniom (Mt 16,23 – por. Mt 4,19; Mk 8,33 – por. Mk 1,17)³.

¹ Trzeba dodatkowo zauważyć, że Jezus określa Piotra mianem Szatan, którego cechuje postawa całkowicie przeciwna do tej, jaką winien przyjąć uczeń. Szatan jest tym, który zawsze staje naprzeciw Boga, w opozycji do Stwórcy (*contra*), a nie „za Nim” (*post, retro*).

² Orygenes w *Komentarzu do Ewangelii według św. Mateusza* pisze: „Chrystus mówi mu [Piotrowi – dop. ks. PK]: *Idź za Mną*, tak jakby Piotr przez swoją niewiedzę i niewłaściwą mowę przestał być za Jezusem. (...) Chociaż Piotr towarzyszył Jezusowi i szedł za Nim, teraz jednak Szatan zdołał go odwieść od tego, by postępował za Nim i szedł za Synem Bożym”.

³ To wydarzenie jest określane przez egzegetów jako „drugie powołanie Piotra”. Trzecie powołanie ma miejsce po zmartwychwstaniu Jezusa, gdy Piotr po zaparciu się Mistrza i dramatycznych wydarzeniach męki i śmierci Chrystusa otrzymuje nowe zadania apostołskie od Zmartwychwstałego.